

Sygn. akt I CSK 111/14

POSTANOWIENIE

Dnia 18 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Grzegorz Misiurek

w sprawie z wniosku A. P.-B. i P. P.

o dział spadku,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 18 marca 2015 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy P. P.

od postanowienia Sądu Okręgowego w W.

z dnia 11 października 2013 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 21 grudnia 2012 r. Sąd Rejonowy w W. uwzględniając zgodny wniosek wnioskodawców A. P. – B. i P. P. o dokonanie działu spadku po zmarłym w dniu 1 października 1997 r. spadkodawcy E. P., ustalił, że w skład tego spadku wchodzi określone bliżej w sentencji tego postanowienia składniki majątkowe o łącznej wartości 15.000 zł, które w całości przyznał na własność wnioskodawcy, obciążając jednocześnie go spłatą w kwocie 7.500 zł na rzecz wnioskodawczyni. W skład spadku nie zostało zaliczone prawo spadkodawcy do lokalu mieszkalnego nr 94, położonego w W. przy ul. B., stanowiącego własność Skarbu Państwa – Wojskowej Agencji Mieszkaniowej, a przydzielonego spadkodawcy jako żołnierzowi (w stopniu [...]) decyzją z 11 marca 1960 r. w charakterze kwatery stałej. Sąd Rejonowy przyjął, że stosunek prawny wynikający z imiennego - pisemnego - nakazu przydziału spadkodawcy kwatery stałej, wydanego na podstawie obowiązującej wówczas ustawy z dnia 27 kwietnia 1951 r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych nie stworzył cywilnoprawnego stosunku najmu, stąd też stosunek ten nie wszedł w skład spadku objętego działem. Sąd podkreślił, że art. 47 tej ustawy wyraźnie stanowił, że do zakwaterowania, określonego w tej ustawie, nie stosuje się przepisów o najmie lokali. Nie zmieniły tego stanu rzeczy obowiązujące w dacie otwarcia spadku po spadkodawcy E. P. (emerycie wojskowym) przepisy ustawy z dnia 22 czerwca 1995 r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Od postanowienia Sądu Rejonowego w części ustalającej, że w skład spadku nie wszedł stosunek najmu wskazanego wyżej lokalu, wnioskodawca złożył apelację, w której wniósł albo o zmianę tego postanowienia przez zaliczenie do składu spadku także prawa najmu i dokonanie działu spadku zgodnie z wnioskiem, albo też o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w W. uznał, że Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, stąd przyjął je za własne. Podzielił też podstawę prawną zaskarżonego postanowienia, w konsekwencji czego oddalił apelację jako bezzasadną.

Wnioskodawca rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego zaskarżył skargą kasacyjną, zarzucając w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) naruszenie art. 33, 35 i 47 ustawy z dnia 27 kwietnia 1951 r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych w związku z art. 680 i 689 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 11 listopada 1994 r. i w związku z art. 55 i 56 ustawy o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych w brzmieniu obowiązującym w dniu 1 października 1997 r. przez ich błędną wykładnię oraz naruszenie art. 2 ust. 2 ustawy o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych w brzmieniu obowiązującym w dniu 1 października 1997 r. w związku z art. 8 tej ustawy, a także naruszenie art. 922 § 1 i 2 k.c. przez ich błędną wykładnię. W ramach natomiast drugiej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) zarzucił naruszenie art. 13 § 2 w związku z art. 391 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c. oraz w związku z art. 382 i 366 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przyjmując na wstępie, że skarga kasacyjna jest niezasadna, w pierwszej kolejności należy odnieść się do zawartego w niej zarzutu naruszenia przez Sąd drugiej instancji wskazanych wyżej przepisów prawa procesowego. Syntetycznie kwestię ujmując, naruszenie ma polegać, zdaniem skarżącego, na wadliwym sporządzeniu przez Sąd Okręgowy uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, gdyż zabrakło w nim szerszej argumentacji co do znaczenia i wpływu na wynik rozpatrzonej sprawy o dział spadku innych postępowań sądowych toczących się z jego udziałem, a dotyczących spornego lokalu. Zarzutu powyższego nie można jednak podzielić, bowiem Sąd Okręgowy rzeczowo i przekonująco, aczkolwiek tylko ogólnie wyjaśnił, że materiał procesowy zgromadzony we wszystkich tych sprawach – wygenerowanych z inicjatywy wnioskodawcy – nie podważa zasadniczego ustalenia w sprawie, iż spadkodawca (ojciec wnioskodawców) nie był najemcą zajmowanego lokalu mieszkalnego. Nie można wszak zapominać, że w postępowaniu cywilnym prowadzonym według przepisów kodeksu postępowania cywilnego obowiązuje zasada bezpośredniości (art. 235 § 1), co oznacza, iż postępowanie dowodowe w zasadzie odbywa się przed sądem orzekającym. Jedynie wzgląd na poważne niedogodności lub niewspółmierność kosztów w stosunku do przedmiotu sporu albo charakter dowodu uzasadniają gromadzenie materiału dowodowego przed innym sądem. Ta generalna reguła jest wyraźną

wskazówką interpretacyjną co do zakresu i okoliczności, które mogą uzasadniać wykorzystanie materiału procesowego zebranego w innej sprawie cywilnej.

W tej sytuacji, wobec nietrafności zarzutu natury procesowej, należy podkreślić, po pierwsze, że w postępowaniu kasacyjnym poza kontrolą Sądu Najwyższego pozostaje kwestia trafności poczynionych przez sądy *meriti* ustaleń faktycznych. Sąd Najwyższy rozpoznający skargę kasacyjną jest bowiem związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), a ewentualne zarzuty dotyczące bezpośrednio ustalenia faktów i oceny dowodów nie mogą być w ogóle w tej skardze zgłaszane (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Po drugie, należy zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, z urzędu natomiast bierze pod rozwagę jedynie nieważność postępowania, co oznacza związanie przytoczonymi w skardze kasacyjnej jej podstawami, ogólnie określonymi w art. 398³ § 1 k.p.c. Podstawy te determinują kierunek postępowania Sądu Najwyższego.

Z wiążących Sąd Najwyższy – co do zasady – ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego postanowienia wynika, że zajmowany przez spadkodawcę E. P. lokal mieszkalny nr 94, położony w W. przy ul. B., miał w chwili otwarcia spadku (1 października 1997 r.) charakter tzw. kwatery stałej. Kwestia zakwaterowania żołnierzy zawodowych służby stałej, w tym żołnierzy, korzystających z emerytury wojskowej jest przedmiotem regulacji w ustawie z dnia 22 czerwca 1995 r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn.: Dz.U. z 2010 r. Nr 206, poz.1367 ze zm.; dalej: ustawa z 1995 r. o zakwaterowaniu), która to ustawa kilkakrotnie podlegała nowelizacji. Uwzględnić jednak trzeba stan prawny obowiązujący w dacie otwarcia spadku, a zatem tekst tej ustawy ogłoszony w Dz.U. z 1995 r. Nr 86, poz. 433 ze zm. Według ustalonego stanu faktycznego i w stanie prawnym obowiązującym w chwili otwarcia spadku po zmarłym E. P., status prawny spornego lokalu nie nasuwa wątpliwości. Lokal ten miał wówczas charakter kwatery stałej w rozumieniu przepisów ustawy z 1995 r. o zakwaterowaniu. Należy zatem podkreślić, że prawo do kwatery stałej mogło przysługiwać tylko określonym osobom i w ściśle określonych wypadkach

(opisanych w art. 22 i 23 tej ustawy). Przysługiwało ono m.in. żołnierzom zawodowym oraz żołnierzom przeniesionym w stan nieczynny (art. 22 ust. 1) oraz emerytom wojskowym, czyli żołnierzom zawodowym, którzy nabyli uprawnienia do emerytury wojskowej lub renty wojskowej (art. 23 ust. 1). Prawo to realizowano w drodze przydziału kwatery na wniosek żołnierza zawodowego (art. 24). W razie zaś śmierci emeryta (rencisty) wojskowego prawo do kwatery nabywali jedynie wspólnie zamieszkali w kwaterze z emerytem lub rencistą, w dniu jego śmierci, członkowie rodziny uprawnieni do wojskowej renty rodzinnej (art. 23 ust. 2), przy czym zachowanie lub nabycie uprawnień do kwatery stwierdzał dyrektor oddziału terenowego Agencji na podstawie zaświadczenia o posiadaniu uprawnień, o których mowa w ust. 1 i 2, wydanego przez wojskowy organ administracyjny.

Należy podzielić zapatrywanie Sądu Okręgowego, że przytoczone uregulowanie wskazuje, iż stosunek prawny powstały pomiędzy żołnierzem zawodowym (emerytem, rencistą wojskowym) a Wojskową Agencją Mieszkaniową w odniesieniu do przydzielonej kwatery stałej nie ma charakteru cywilnoprawnego. Przemawia za tym zarówno źródło powstania tego stosunku (decyzja o przydziale kwatery stałej), jak i - w razie śmierci adresata decyzji o przydziale - poświadczanie także decyzją administracyjną prawa do kwatery członkom rodziny wspólnie z nim zamieszkałym i zarazem uprawnionymi do wojskowej renty rodzinnej. W uzasadnieniu uchwały z dnia 26 marca 2002 r., III CZP 14/02 (OSNC 2002, nr 12, poz. 148), Sąd Najwyższy trafnie wskazał, że za uznaniem administracyjnoprawnego charakteru omawianego stosunku prawnego przemawiają też i inne przepisy ustawy z 1995 r. o zakwaterowaniu. W okolicznościach faktycznych sprawy chodzi tu o przepisy różnicujące dwie kategorie lokali oraz osób korzystających z tych lokali. W przepisie art. 21 ustawy z 1995 r. o zakwaterowaniu wyróżniono mianowicie kwaterę stałą - przydzielaną żołnierzowi zawodowemu oraz kwaterę zasiedloną przez inną osobę - która staje się wówczas lokalem mieszkalnym. W ustawie rozróżnia się także osobę uprawnioną do kwatery stałej oraz najemcę, tj. osobę, z którą dyrektor oddziału terenowego Agencji zawiera umowę najmu (art. 30 ust. 2 w związku z art. 29). Symptomatyczne jest, że przepisy ustawy z 1995 r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej normują jedynie sytuację w związku ze śmiercią

żołnierza zawodowego i emeryta lub rencisty wojskowego, zajmujących kwaterę, stanowiąc - jak już nadmieniono - iż prawo do kwatery nabywają wówczas członkowie rodziny uprawnieni do wojskowej renty rodzinnej, którzy zamieszkiwali w kwaterze razem z żołnierzem, emerytem lub rencistą w chwili ich śmierci (art. 23). To unormowanie nie dotyczy śmierci emerytowanego pracownika cywilnego, któremu wynajęto mieszkanie, bowiem pracownik taki, zgodnie z art. 1 i 2 ust. 1 lit. a i b ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (jedn. tekst: Dz. U. z 2002 r. Nr 11, poz. 108) nie ma prawa do emerytury ani renty wojskowej, a mieszkanie mu wynajęte nie jest kwaterą w rozumieniu ustawy, która pojęcia te rozróżnia.

W związku z tym, że w ustawie z 1995 r. o zakwaterowaniu nie uregulowano losów stosunku najmu mieszkań zajmowanych przez byłych pracowników cywilnych po ich śmierci, w tym zakresie wchodzi więc inne przepisy. Na te właśnie przepisy powołuje się skarżący, wskazując na art. 680 i 689 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 11 listopada 1994 r. i w związku z art. 55 i 56 ustawy z dnia 2 lipca 1994 r. o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych w brzmieniu obowiązującym w dniu 1 października 1997 r., a także na art. 2 ust. 2 ustawy o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych w brzmieniu obowiązującym w dniu 1 października 1997 r. w związku z art. 8 tej ustawy.

Wobec takiego właśnie skonkretyzowania przez skarżącego podstawy kasacyjnej można zauważyć, że okresie od 12 listopada 1994 r. do 23 października 1997 r. przepis art. 8 ustawy o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych nie przewidywał wygaśnięcia stosunku najmu w razie braku określonych w tym przepisie osób bliskich wstępujących w stosunek najmu, stosunek ten po śmierci najemcy podlegał w takiej sytuacji dziedziczeniu na zasadach art. 922 i nast. k.c., jako stanowiący prawo majątkowe (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2002 r., I C KN 696/00; nie publ.). Uwaga ta ma jednak znaczenie tylko marginesowe, gdyż zarzut naruszenia wskazanych przepisów ustawy z 1994 r. o najmie lokali mieszkalnych (...) jest chybiony, skoro z wiążącej Sąd Najwyższy podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku wynika, że sporny lokal miał charakter kwatery stałej, a więc nie był przedmiotem najmu.

W orzecznictwie i doktrynie zgodnie natomiast przyjmuje się, że przewidziane w art. 922 k.c. dziedziczenie spadkobierców dotyczy jedynie majątkowych praw i obowiązków spadkodawcy o charakterze cywilnoprawnym. Prawa i obowiązki wynikające z innych stosunków prawnych nie podlegają ogólnym regułom dziedziczenia; ich przejście na spadkobierców osoby uprawnionej lub zobowiązanej wynikać musi z innych przepisów. W związku z tym podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 922 § 1 i 2 k.c. przez ich błędną wykładnię również należy uznać za nietrafny.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).